

Teza: nieprawidłowe wykonywanie czynności zawodowych przez radcę prawnego; dowody.

1.

Radca prawny dopuścił się deliktu dyscyplinarnego poprzez nie usunięcie braków formalnych skargi kasacyjnej, pomimo wezwania Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, co uniemożliwiło nadanie skardze prawidłowego biegu i spowodowało jej odrzucenie.

2.

Wyjaśnienia radcy prawnego, stojące w sprzeczności z dowodami z dokumentów, pozbawiają je ich waloru wiarygodności.

Sygn. akt WO-129/19

ORZECZENIE

z dnia 29 października 2019 roku

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie

w składzie następującym:

Przewodniczący SWSD Tomasz Fox

Sędziowie: SWSD Marek Hamerlik (sprawozdawca), SWSD Piotr Kubik

Protokolant Magdalena Senderska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego r.pr. Wacława Góreckiego

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2019 r. na rozprawie

sprawy radcy prawnej A. S. obwinionej o to, że

będąc wezwaną pismem z dnia 3 listopada 2017 r. przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w sprawie o sygn. akt VI SAB/WA 36/17 jako pełnomocnik P. D. do usunięcia braków formalnych skargi kasacyjnej z dnia 19 października 2017 r. - przez "nadesłanie wniosku o rozpoznanie skargi kasacyjnej na rozprawie lub oświadczenia o zrzeczeniu się rozprawy wraz z odpisem dla strony postępowania", w wystosowanej odpowiedzi z dnia 8 listopada 2017 r. nie usunęła braków formalnych skargi kasacyjnej, bowiem nie dołączyła wymaganego odpisu pisma z przedmiocie wniosku o rozpoznanie skargi kasacyjnej na rozprawie dla Strony postępowania, co uniemożliwiło nadanie skardze kasacyjnej prawidłowego biegu i spowodowało odrzucenie na mocy postanowienia z dnia 14 grudnia 2017 r. wydanego przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w sprawie o sygn. akt. VI SAB/Wa 36/17

tj. popełnienia czynu naruszającego podstawowe wartości i zasady wykonywania zawodu radcy prawnego, określonego w art. 12 ust. 1 oraz art. 38 ust. 4 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, którego tekst jednolity stanowi załącznik do uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w zw. z art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych (Dz. U. 2017 poz. 1870 j.t. z późn. zm.)

na skutek

1.

odwołania pokrzywdzonego

2.

odwołania obwinionej

od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 22 października 2018 r., sygnatura akt D 70/18

orzeka:

1.

utrzymuje w mocy zaskarżone orzeczenie.

2.

kosztami postępowania odwoławczego w zryczałtowanej wysokości 1250 zł (słownie: tysiąc dwieście pięćdziesiąt złotych) obciąża obwinioną radcę prawnego A. S..

Uzasadnienie

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie orzeczeniem z 22 października 2018 r., sygnatura akt D 70/18, uznał radcę prawną A. S., obwinioną o to, że:

będąc wezwaną pismem z dnia 3 listopada 2017 r. przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w sprawie o sygn. akt VI SAB/WA 36/17 jako pełnomocnik P. D. do usunięcia braków formalnych skargi kasacyjnej z dnia 19 października 2017 r. - przez "nadesłanie wniosku o rozpoznanie skargi kasacyjnej na rozprawie lub oświadczenia o zrzeczeniu się rozprawy wraz z odpisem dla strony postępowania", w wystosowanej odpowiedzi z dnia 8 listopada 2017 r. nie usunęła braków formalnych skargi kasacyjnej, bowiem nie dołączyła wymaganego odpisu pisma z przedmiocie wniosku o rozpoznanie skargi kasacyjnej na rozprawie dla Strony postępowania, co uniemożliwiło nadanie skardze kasacyjnej prawidłowego biegu i spowodowało odrzucenie na mocy postanowienia z dnia 14 grudnia 2017 r. wydanego przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w sprawie o sygn. akt. VI SAB/Wa 36/17

tj. popełnienia czynu naruszającego podstawowe wartości i zasady wykonywania zawodu radcy prawnego, określonego w art. 12 ust. 1 oraz art. 38 ust. 4 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, którego tekst jednolity stanowi załącznik do uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w zw. z art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych (Dz. U. 2017 poz. 1870 j.t. z późn. zm.),

winną zarzucanego jej czynu i w związku z tym wymierzył obwinionej karę nagany, a nadto zasądził od obwinionej radcy prawnego A. S. na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie kwotę 1 500 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Z orzeczeniem tym nie zgodził się zarówno pokrzywdzony, jak i obwiniona.

W swoim odwołaniu pokrzywdzony zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie dowodu (ustnego wniosku pokrzywdzonego - żądania zmiany zarzutów postawionych obwinionej we wniosku o ukaranie z 4 lipca 2018 r.), naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez pominięcie przedstawionych zarzutów, naruszenie art. 92 k.p.k. poprzez pominięcie dowodów przy budowaniu podstawy dowodowej wyroku, naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

Streszczając uzasadnienie odwołania pokrzywdzonego należy wskazać, iż pokrzywdzony domagał się ukarania obwinionej za trzy czyny, a mianowicie, oprócz czynu, który został rozpoznany przez sąd, za to, że:

1.

działając jako pełnomocnik P. D. na podstawie pełnomocnictwa z dnia 19 października 2017 r. nie dochowała należytej staranności w sporządzeniu w imieniu P. D. skargi kasacyjnej z dnia 19 października 2017 r. od postanowienia

Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 14 września 2017 r. sygn. akt VI SAB/WA 36/17, wniesionej do Naczelnego Sądu Administracyjnego,

2.

będąc wezwaną pismem z dnia 3 listopada 2017 r. przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w sprawie o sygn. akt. VI SAB/WA 36/17 jako pełnomocnik P. D. do usunięcia braków formalnych skargi kasacyjnej z dnia 19 października 2017 r. - przez "nadesłanie wniosku o rozpoznanie skargi kasacyjnej na rozprawie lub oświadczenia o zrzeczeniu się rozprawy wraz z odpisem dla strony postępowania", w wystosowanej odpowiedzi z dnia 8 listopada 2017 r. nie zachowała formy pisma procesowego, o którym mowa w art. 46 § 1 pkt 2 i pkt 5 p.p.s.a. i art. 47 § 1 p.p.s.a., a mianowicie brak uzasadnienia wniosku.

Z kolei obwiniona w swoim odwołaniu zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 74[1] u.r.p. poprzez nie wyjaśnienie w uzasadnieniu orzeczenia podstawy prawnej deliktu dyscyplinarnego i zaniechanie szczegółowej subsumpcji ustalonego stanu faktycznego przy braku określenia postaci zawinienia, naruszenie art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 74[1] u.r.p. poprzez niewyjaśnienie w uzasadnieniu szczegółowego omówienia zgromadzonych dowodów, w tym poprzez zaniechanie przytoczenia podstaw uznania danych dowodów za wiarygodne (w szczególności w zakresie wyjaśnień obwinionej). Ponadto obwiniona w zarzutach zwróciła uwagę na błędne ustalenia faktyczne, a to poprzez przyjęcie, że obwiniona pismem z 8 listopada 2017 r. nie uzupełniła braków formalnych skargi kasacyjnej, podczas gdy obwiniona załączyła stosowny odpis dla strony postępowania.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny zważył co następuje

Oba odwołania nie są zasadne. Na wstępie należy wskazać, że Wyższy Sąd Dyscyplinarny podziela dokonane przez sąd a quo ustalenia faktyczne, jakkolwiek ich opis w uzasadnieniu w istocie należy uznać za lakoniczny.

Sąd pierwszej instancji trafnie zauważył, iż okoliczności sprawy nie budzą wątpliwości. Przede wszystkim nie budzi wątpliwości fakt, iż obwiniona nie uzupełniła skargi kasacyjnej poprzez przedłożenie odpisu dla strony, zgodnie z wezwaniem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z dnia 3 listopada 2017 r. Świadczy o tym wydane przez ten sąd postanowienie z 14 grudnia 2017 r., które w uzasadnieniu wyraźnie akcentuje fakt niedoręczenia przez obwinioną odpisu skargi, zgodnie z wezwaniem.

Warto również zwrócić uwagę również na dopuszczony przez sąd pierwszej instancji dowód w postaci kserokopii pisma z 8 listopada 2017 r., w którego treści brak jest informacji o załącznikach do pisma, a nadto spis załączników nie znajduje się na końcu pisma. Ponadto, na prezentacie wpływu wniosku do sądu nie zostały wymienione żadne załączniki.

O ile rację ma obwiniona, że jej zeznania złożone przed rzecznikiem dyscyplinarnym w charakterze świadka nie mogły być przyjęte za podstawę dowodową, to jednak należy wskazać, iż w wyjaśnieniach obwinionej składanych na rozprawie twierdzi ona, że załączyła ona odpis skargi do pisma z 8 listopada 2017 r., przy czym, jak trafnie zauważył sąd pierwszej instancji, stoi to w sprzeczności w dowodach z dokumentów dopuszczonych w toku postępowania. Wiarygodności dowodom z dokumentów nie sposób zaprzeczyć, a wnioski wynikające z ich treści prowadzą do uznania, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest bezzasadny.

Przechodząc do rozpatrzenia zarzutów natury proceduralnych, w zakresie odwołania obwinionej nie są one uzasadnione. Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zwrócił uwagę, że wyjaśnienia obwinionej stoją w sprzeczności z dowodami z dokumentów, co pozbawia ich waloru wiarygodności. Sąd a quo również wyjaśnił w orzeczeniu podstawę prawną deliktu dyscyplinarnego.

W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego sama norma art. 12 ust. 1 oraz 38 ust. 4 KERP jest wyraźna i w sposób klarowny obrazuje wzorcowy model zachowania radcy prawnego w takiej sytuacji, w jakiej znajdowała się obwiniona.

Skoro obwiniona nie uzupełniła braków formalnych skargi na wezwanie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, to nie dochowała należytej staranności w wykonywaniu zawodu radcy prawnego, a nadto ponosi za to odpowiedzialność.

Odwołanie pokrzywdzonego również nie zasługuje na uwzględnienie.

Przypomnieć należy, że celem procesu karnego jest rozstrzygnięcie o odpowiedzialności karnej i innych środkach przewidzianych przez ustawę określonej osoby za zarzucony, określony czyn. Nie inaczej rzecz ma się w postępowaniu dyscyplinarnym.

Kognicję sądu w postępowaniu dyscyplinarnym wyznacza skarga, którą jest bądź to wniosek o ukaranie, bądź to jego surogat. Powyższe wynika z zasady skargowości wyrażonej przez prawodawcę w art. 14 § 1 k.p.k. Sąd jest związany zdarzeniem faktycznym, które jest opisane przez rzecznika dyscyplinarnego w skardze.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny nie miał możliwości rozszerzyć zakresu oskarżenia o czyn polegający na niesumiennym przygotowaniu przez obwinioną skargi kasacyjnej, gdyż jest to odrębny, nieobjęty wnioskiem o ukaranie, czyn. Wniosek o ukaranie jasno wskazuje, że czyn zarzucony obwinionej miał miejsce po doręczeniu obwinionej wezwania do uzupełnienia braków formalnych skargi. Stosownie do stosowanego odpowiednio w postępowaniu dyscyplinarnym art. 398 § 1 k.p.k., procedowanie nad innym czynem przez sąd nad innym oskarżeniem jest dopuszczalne wyłącznie, gdy oskarżyciel zarzucił oskarżonemu inny czyn oprócz objętego aktem oskarżenia, a nadto, tylko za zgodą oskarżonego.

Ponadto w ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, czyn ten nie może być postrzegany - w kontekście ukarania obwinionej za nieuzupełnienie braków formalnych skargi - za osobne przewinienie dyscyplinarne.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny wskazuje, że za przewinienie dyscyplinarne nie można potraktować również niezamieszczenie w piśmie z 8 listopada 2017 r. uzasadnienia. Pismo z 8 listopada 2017 r. było pismem przewodnim, które wprost wyrażało wniosek obwinionej. Wniosek taki nie musi podlegać specjalnemu uzasadnieniu.

O kosztach postępowania Wyższy Sąd Dyscyplinarny orzekł na podstawie art. 70⁶ ust. 1 i 2 Ustawy o radcach prawnych w związku z §1 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 Uchwały Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 r. nr 86/1X72015.